

Parkują „na chwilę”, blokują wyjazd OSP

data aktualizacji: 2021.10.18 autor: Włodzimierz Szczepański



Teren przed remizą OSP w Rawie Mazowieckiej to nie parking. (fot. Włodzimierz Szczepański)

Teren przed remizą OSP w Rawie Mazowieckiej to nie parking. Kierowcy coraz częściej o tym zapominają. Blokują wyjazdy wozom strażackim, które w każdej chwili mogą być wezwane do akcji.

Na zwrócone przez druhów uwagi właściciele aut reagują wybuchami złości.

- Ostatnio nawet agresywnie - komentuje Daniel Stąporek, prezes rawskiej OSP.

Kierowcy tłumaczą się, że zatrzymali auto „tylko na chwilę”. Często zostawiają auta między bramami wjazdowymi. Tymczasem wozy strażackie są na tyle szerokie, że niemal ocierają się o nieprawidłowo zaparkowane auta.

- Jeszcze większym problemem są zaparkowane przed budynkiem pojazdy osób postronnych. W ten sposób kierowcy zabierają miejsca parkingowe dla strażaków przyjeżdżających na alarm - dodaje. Taką sytuację mieli w trakcie wyjazdu do tragicznego wypadku w gminie Cielądz. Strażacy zmuszeni byli zająć miejsce dla TAXI oraz w jednej z bram garażowych.

- Strażacy mają identyfikatory, które pozwalają w tym miejscu parkować - wyjaśnia Daniel Stąporek. Plac przed budynkiem OSP jest oznakowany odpowiednimi znakami. Wjazd osób nieuprawnionych

jest wykroczeniem.

- W ostatnich miesiącach kierowcy otrzymali mandaty za nieprawidłowe parkowanie, niektóre sprawy trafiły do sądu – mówi mł asp. Małgorzata Lewandowska z KPP w Rawie Mazowieckiej. Komendant straży miejskiej zapewnia, że i jego podwładni nie omijają tego miejsca bez interwencji. Wzywają właścicieli aut do ratusza. Problem druhów może rozwiązać się definitywnie za kilka miesięcy.
- W ramach rewitalizacji miasta w tym miejscu przewidziana jest reorganizacja ruchu – zauważa Jerzy Majewski.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/39455-parkuja-na-chwile-blokuja-wyjazd-osp>